

**VI Seminarium
Historyków Filozofii Polskiej
Filozofia a religia. Inspiracje - krytyka
Lublin (KUL) 23 – 24 września 2013
Abstrakty**

Sekcja III

Tomasz Mróz (UZ), *Polscy filozofowie chrześcijańscy wobec Platona*

Celem niniejszego wystąpienia jest zaprezentowanie ewolucji polskich interpretacji filozofii Platona, których autorami byli filozofowie chrześcijańscy, a które pojawiły się w polskim środowisku filozoficznym od okresu międzypowstaniowego po Dwudziestolecie międzywojenne.

Wśród polskich badaczy i interpretatorów Platona, którzy z jego filozofii uczynili ważny problem badawczy, znajdowali się myśliciele chrześcijańscy i chrześcijańscy historycy filozofii. Ich punktem odniesienia dla oceny Platonizmu była religia i filozofia chrześcijańska. Wydaje się, że pojawiające się w środowisku polskich myślicieli chrześcijańskich interpretacje Platona, odzwierciedlające różne etapy recepcji jego myśli, można chronologicznie uporządkować w kilka faz. Pierwszą z nich stanowiły sprzeczne opinie nt. zgodności jego filozofii z myślą chrześcijańską. Na następną fazę składa się wyważone podejście do Platona, reprezentowane przez Feliksa Kozłowskiego i Piotra Semenę, którzy wartość Ateńczyka dla myśli chrześcijańskiej uznawali za niemożliwą do jednoznacznego określenia. Krytykując przedchrześcijańskie Platońskie koncepcje, zaznaczali jednak, że były one wzniosłe i duchowo bliskie chrześcijaństwu. Stanowiło to pewne usprawiedliwienie dla badania myśliciela pogańskiego przez autorów chrześcijańskich. Pierwszy sygnał do zajęcia się Platonem w ramach neoscholastyki, po encyklice *Aeterni Patris*, dał Jan Adamski, co otworzyło nową fazę recepcji Platona wśród polskich filozofów chrześcijańskich. Najważniejszym autorem w tym etapie recepcji był Stefan Pawlicki. W jego dziele poświęconym historii filozofii greckiej Platon zajmował najważniejsze miejsce. Ze względu na Pawlickiego entuzjastyczny stosunek do Platona, w dekadę po jego śmierci pojawiła się praca, która syntetycznie, krótko i ze znajomością tematu, dokonywała rewizji chrześcijańskiego podejścia do Platona. Dokonał jej Wiktor Potempa, którego teksty stanowią przestrożę dla chrześcijańskiego czytelnika, aby nie poddał się entuzjazmowi dla Platona, gdyż jego duchowa bliskość z myślą chrześcijańską była jedynie pozorna. Odejście od entuzjazmu i apologetycznego traktowania Platońskich koncepcji stanowi ostatni etap recepcji myśli Platona wśród polskich myślicieli chrześcijańskich w badanym okresie.

Mgr Wanda Pilch (Akademia Ignatianum), *Marian Ignacy Morawski SJ o stosunku filozofii do religii*

Marian Ignacy Morawski, jezuita, długoletni profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, założyciel i redaktor naczelnny „Przeglądu Powszechnego”, a także uznany za prekursora odrodzenia filozofii chrześcijańskiej nurtu tomistycznego. Jego książka *Filozofia i jej zadanie* (1877, pierwsze wydanie) - wielokrotnie wznawiana - zawiera krytyczną ocenę bardziej wpływowych kierunków filozoficznych oraz wykład i uzasadnienie własnego stanowiska filozoficznego. O powszechnym uznaniu poglądów Morawskiego za wybitne świadczą

kolejne wznowienia jego dzieł, także Wieczorów nad Lemanem. Jego książki doczekały się przekładów na wiele języków. Filozofia Morawskiego, który swoje profesorskie życie, wiódł głównie na Uniwersytecie Jagiellońskim wykładając dogmatykę szczegółową okazała się wpływową.

Zależności pomiędzy filozofią i religią Morawski przedstawia pod koniec wykładu swojego stanowiska filozoficznego. Dlatego określenie relacji rozumu i wiary, filozofii i teologii, wieńczą głęboko przemyślany postulat nie tylko braku sprzeczności między nimi, ale konieczności ich uwzględniania w całkowitym obrazie świata. Rozum udowadnia podstawy wiary i w ten sposób dowodzi prawdy metafizycznej. Rozum uprzedza wiarę i do niej prowadzi. Jednak rozum pozostawiony sam sobie (bez Objawienia), popada w błędy. Morawski uzasadnia wskazane zależności dzięki wnikliwej, historycznej analizie systemów filozoficznych. Stwierdza, że przyczyną „skrzywienia” rozumu nie jest on sam. Przyczyna ta tkwi poza rozumem. Myśl ludzka ulega wpływom zewnętrznym, np. namiętności i woli człowieka. Podstawowe założenia Morawskiego względem rozumu, to jego przyrodzona (niezbywalna) prawość i zdolność do odkrywania prawdy. Prekursor odrodzenia neotomizmu konsekwentnie widzi filozoficzność prawd wiary w ich zgodności z rozumem. Filozoficzność, czyli zgodność z rozumem jest dowiedziona empirycznie i racjonalnie. Dlatego w sposób konieczny nie może zachodzić sprzeczność między filozofią i religią, rozumem i wiarą oraz rozumem i Objawieniem. To, co dotyczy człowieka - jego rozum i dowodowe poszukiwanie Boga - w sposób konieczny prowadzi do Objawienia - tego, co Boskie. Konkludując, powie dziewiętnastowieczny filozof u schyłku swego wieku: rozum i wiara to dwa rodzaje wiedzy. Czy współczesna filozofia bierze za przedmiot tak rozumiane czynności rozumu konstruując filozoficzny obraz świata? Czy człowiek przekracza czynności rozumu? W jakim kierunku człowiek przekracza to, co ludzkie? To są pytania, na które próbuję odpowiedzieć w swoim referacie.

Włodzimierz Dłubacz (KUL), *Specyfika filozofii religii s. Z. J. Zdybickiej*

Zofia Jozefa Zdybicka w swoich badaniach podejmowała zagadnienia z dziedziny zwłaszcza filozofii Boga i filozofii religii, metafizyki i filozofii kultury, a także myśli Jana Pawła II. Religia stanowi dla niej podstawowy temat badawczy. Jest autorem określonej (tzw. klasycznej, realistycznej) filozoficznej koncepcji religii oraz koncepcji filozofii religii jako dziedziny poznania filozoficznego. Jej główne dzieło z tego zakresu nosi tytuł *Człowiek i religia*. Według niej, filozofia religii jest częścią filozofii, która składa się z szeregu dziedzin. Zdybicka przyjmuje klasyczną koncepcję filozofii, w której podstawową dyscypliną jest metafizyka ogólna. Jej przedmiotem jest byt realnie istniejący. Rzeczywistość stanowią różne byty, które mogą być przedmiotem filozoficznego badania. Wtedy powstają różne dziedziny filozofii, a wśród nich filozofia religii. Filozofia religii nie stanowi tzw. filozofii pierwszej. Zakłada w pewien sposób metafizykę ogólną i filozofię człowieka. Wśród dyscyplin filozoficznych wyodrębnia ją własny przedmiot badania jako jej punkt wyjścia, którym jest fakt religii ujęty metafizycznie. Stosuje do niego metafizyczną metodę, tzn. usiłuje określić jego sposób bytowania oraz wyjaśnić ostatecznie sam fakt jego istnienia. W punkcie wyjścia bazuje na doświadczeniu (wewnętrznym i zewnętrznym) faktu religii. Filozofia religii jest niezależna od nauki i wiary, choć uwzględnia wyniki nauk szczegółowych o religii. Zdybicka religię określa jako relację człowieka do transcendensu (Boga). W rezultacie swoich badań między innymi twierdzi, że człowiek jest *homo religiosus*, a przedmiotem aktów religijnych jest realnie istniejący, osobowy Bóg.

Ks. Rafał Charzyński (KUL), *Filozofia chrześcijańska a chrześcijański światopogląd w ujęciu P. Chojnackiego*

Problem filozofii chrześcijańskiej był i nadal pozostaje zagadnieniem budzącym liczne dyskusje. Nawet wśród uczonych deklarujących światopoglądowe zaangażowanie w chrześcijaństwo kwestia możliwości uprawiania filozofii pozostającej w jakiejś zależności od religii bywa rozmaicie oceniana, podobnie jak różne są odpowiedzi na pytanie o to, jaki czynnik decydować miałyby o chrześcijańskim charakterze filozofii. W toczony na ten temat dyskusje wpisują się rozważania polskiego myśliciela ks. Piotra Chojnackiego (1897 – 1969), absolwenta ośrodków akademickich we Fryburgu Szwajcarskim, Lowanium, Paryżu i wykładowcy Uniwersytetu Warszawskiego, Akademii Teologii Katolickiej oraz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Chojnacki negatywnie odpowiada na pytanie o istnienie filozofii specyficznie chrześcijańskiej rozumianej jako system, którego zasadnicze tezy, na jakich opierają się dalsze wywody, pochodziłyby wyłącznie z chrześcijańskiego objawienia. Odróżnia jednocześnie abstrakcyjne pojęcie filozofii czyli porządku konceptualnego od porządku konkretnego, a więc określonej filozofii jako faktu historycznego, którego istnienia i specyfiki nie można by wytłumaczyć bez uwzględnienia kontekstu w jakim powstała, a więc religii chrześcijańskiej, która w sposób pozytywny wpłynęła na tę filozofię, przyczyniając się do podjęcia racjonalnego opracowywania zagadnień, jakie nie pojawiłyby się w filozoficznych rozważaniach gdyby nie dane zaczerpnięte z Pisma św. Jednocześnie zaś w ujęciu Chojnackiego struktura logiczna filozofii jako systemu przypomina strukturę światopoglądu. Jakkolwiek zwraca on uwagę na praktyczne nastawienie oraz zaangażowanie czynników pozaracjonalnych w powstawaniu światopoglądu, co oczywiście odróżnia go od filozofii, to przyznaje, że tym, co decydować miałyby o zasadności uznania za chrześcijański światopoglądu bądź filozofii jest włączenie do zasadniczych tez któregoś z tych systemów prawd pochodzących z objawienia. Uznaje zatem, że oprócz podobieństwa strukturalnego między filozofią a światopoglądem zachodzi także identyczność kryteriów pozwalających na określenie ich chrześcijańskiego charakteru. Konieczność uwzględnienia warunków psychologicznych i historycznych przy badaniu możliwości harmonijnego współistnienia porządków naturalnego i nadnaturalnego w obrębie konkretnej filozofii, co postuluje Chojnacki oraz jego rozważania dotyczące psychologii światopoglądu chrześcijańskiego wskazujące na dalsze podobieństwa między tymi systemami, czyni, jak się wydaje, zasadnym postawienie pytania o relację między światopoglądem chrześcijańskim a chrześcijańską filozofią w ujęciu tego filozofa.